

Ewa Podrez

"Historia etyki", Vernon Joseph Bourke, Warszawa 1994 : [recenzja]

Studia Philosophiae Christianae 31/2, 254-258

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

niepełnej postaci, aż dopiero jej odkrycie w początkach XX wieku, przez powrót do studiów nad tekstami św. Tomasza z Akwinu, spowodowało jej rzeczywisty powrót w postaci filozofii klasycznej wersji egzystencjalnej. Dlatego raczej należy przyznać E. Morawcowi, który właśnie w nawrocie do studiów nad tekstami Akwinaty dostrzega *moment integralny ogólnego zainteresowania się filozofią klasyczną, a odnalezienie w nich [tekstach Akwinaty] egzystencjalnej wersji filozofii, za jeden z istotnych rezultatów krytyki i zarazem obrony* (por. s. 11).

Z tych więc powodów należy powiedzieć, że książka E. Morawca podejmuje zagadnienia, które do dziś nie straciły nic ze swej aktualności. Omawia bowiem różne podstawowe formy i kierunki filozofii klasycznej powstałe pod wpływem wielowiekowej krytyki, a które podobnie, jak i sama krytyka klasycznego sposobu myślenia, w niczym się nie zdezaktualizowały. Przybliży to w niewątpliwy sposób i zarazem niejako odpowiada na odwieczne pytania człowieka o sens istnienia samego siebie, świata i Absolutu - Boga. Na tym też polega główna wartość i przydatność omawianej monografii.

I choć przeznaczona jest głównie dla studentów i adeptów filozofii, to może jednak służyć fachowcom jako pole do dalszych, bardziej szczegółowych badań i doprecyzowań. Jedną z takich spraw może być np. powstanie szeregu prac dotyczących głębszego zbadania wpływu krytyki na genezę metafizyki w epoce starożytnej. W każdym razie jest to na pewno kolejna praca przybliżająca niełatwe a tak przecież ciekawe początki i rozwój metafizyki, od której człowiek uciec nie może.

Mirosław Mylik

**VERNON J. BOURKE, HISTORIA ETYKI,
TŁUM. A. BIAŁEK, WYD. KRUPSKI I S-KA, TORUŃ 1994, SS. 417.**

Historia etyki, podobnie jak historia filozofii czy metafizyki, jest przede wszystkim częścią samej filozofii. Jest również elementem samej etyki; w szerszym sensie. Można bowiem historię etyki rozpatrywać w ramach jej własnych problemów i założeń, podobnie jak też można traktować historię etyki jako jeden z elementów historii filozofii. Interpretacja ta dopuszcza również trzecią możliwość; jaką jest analiza historii etyki w kontekście wybranych dziedzin kultury, czy nauk społecznych. Każda z tych interpretacji prowadzi do innej wizji moralności i w rezultacie żadna z nich w pełni nie oddaje treści i znaczenia historii etyki.

Za tymi trzema ujęciami kryją się różne formalne i treściowe ujęcia historii etyki, rozpatrywanej z perspektywy idei, problemów i poszczególnych stanowisk. Historia etyki ma własne dzieje, na które składają się nagie, bezosobowe idee ze sobą ściśle powiązane. To te idee decydują o tożsamości etyki jako nauki na tle podstawowego doświadczenia moralności. Można je sprowadzić do idei dobra i zła moralnego, skupiających wokół siebie tak rozległą problematykę moralną, jak

szczęście i cel ludzkiego życia, wartość i powinność moralna, wolność i imperatyw moralny, cierpienie i nieszczęście. Problematyka ta może przybierać różne znaczenie, w zależności od tego, czy rozważana jest na tle historii filozofii, czy historii przemian społeczno-politycznych czy też procesów kulturowych. Między samą strukturą moralności, a procesem jej teoretycznego rozwinięcia istnieje zasadnicza zbieżność. W różnych wersjach przedstawiana historia etyki, pozwala na prześledzenie wielowątkowej struktury moralności i jej wielorakich odniesień do różnych wymiarów życia, działania i twórczości ludzkiej i międzyludzkiej. Ten ostatni fakt należy podkreślić, do istoty doświadczenia moralności należy jej dwuwymiarowość; etyka odwołuje się tak do pojedynczych osób jak i wspólnot międzyludzkich. Każde konkretne rozwinięcie tych zagadnień odwołuje się do systemu, koncepcji, czy szkoły. Te teoretyczne ujęcia mają swoje własne, zróżnicowane założenia i prowadzą do zróżnicowanych teoretycznie i praktycznie wniosków. Wnioski te, konfrontowane z wcześniejszymi, historycznymi konkluzjami, odkrywają nowe pole badawcze, a zarazem utrwalają te idee moralne, które okazały się ponadczasowe dla etyki.

Z powyższych uwag wynika, że historię etyki można uprawiać w rozmaity sposób, mając na względzie wybrany aspekt etyki i jego powiązania z historią. Wybór jest ściśle związany z celem, jaki mu przyświeca. Odpowiednio można wyróżnić trzy cele, najczęściej występujące. Pierwszy z nich zmierza do poznania (zrozumienia), drugi do wyjaśnienia (interpretacji problemów), trzeci dąży do przekazania jak najszerszej informacji o konkretnych stanowiskach. Na tym tle praca V.J. Bourke'a jest jedną z wielu możliwych propozycji przedstawienia etyki w jej dziejowym zarysie. Angielski filozof stawia sobie zadanie przekazania jak najściślejszej informacji zarówno o konkretnych systemach moralnych, jak i o ich twórcach. Autor tej monografii, przyjmuje że „od czasów pierwszych filozofów greckich etyka zawsze była metodyczną refleksją nad dobrem i złem tych ludzkich działań, za które człowiek jest w jakimś stopniu odpowiedzialny” (s.8). Dla objęcia całości materiału w usystematyzowane ramy, V.J. Bourke wprowadza sześć kategorii oznaczających typy systemów etycznych. Kolejno są to systemy sceptyczne, aprobatywne, procesualne, systemy wartości psychologicznej, metafizyczne i intuicyjne. Nie wdając się w bliższe polemiki z takim podziałem, ani tym bardziej z ograniczeniami interpretacyjnymi, jakie za sobą pociąga ta klasyfikacja, przejdę od razu do omówienia jej strony merytorycznej. Autor, w swoim rozbudowanym studium, chronologicznie przedstawia kolejne sylwetki etyków, naświetlając zarówno ich życiorysy jak i treść ich podstawowych dzieł. Jest to wizerunek etyki, podlegający zmianie i wewnętrznie zdeterminowany czasem historycznym. Miara czasu ma tutaj wyjątkowe znaczenie; jest zarówno probierzem zmian jak i stałości podstawowych idei moralnych poprzez epokę starożytną, średniowiecze, okres nowożytny do czasów nam współczesnych (a konkretnie do lat 70-dziesiątych). Burke przy tym nie rozwija cywilizacyjnego i epokowego podłoża

historycznego, społecznego czy kulturowego. Traktuje dzieje myśli moralnej immanentnie, jako proces posiadający własną dynamikę i własne znaczenie. Przy takiej optyce, sprawą najważniejszą staje się uzasadniony wybór autorów. Wydaje się, że Bourke przyjmuje bibliografię prac poświęconych etyce (czy szerzej, moralności) za to najważniejsze kryterium dla swojego przeglądu. Wśród autorów tych traktatów znajdują się Arystoteles i książę Kropotkin, G. Du Vair i św. Tomasz z Akwinu, F. Dostojewski i D. Bonhoffer. Toteż niezorientowany czytelnik nie ma w tekście wskazówek, na podstawie których mógłby odróżnić prace filozoficzne od poglądów moralnych, socjologicznych lub psychologicznych, badań nad moralnością od studiów filozoficznych. Tym bardziej, że autor nie eksponuje dziejów etyki jako dziejów idei, koncentrując się na rzetelnym przedstawieniu jak największej ilości stanowisk. Odnotowanie tych wszystkich rozważań, pozwala na identyfikację zasadniczych dla danej epoki problemów moralnych, jak również na odtworzenie ich zasadniczych wątków, które pojawiają się w historii. Stąd zapewne wypływa wrażenie wielkiej atomizacji, rozbitcia poszczególnych ujęć moralności. Uczucie to potęguje proponowana przez autora systematyzacja etyki w ramach pewnych typów badań. I tak w obrębie etyki współczesnej autor wyróżnia: etykę aksjologiczną, etykę samorealizacji i etykę utylitarystyczną, etykę naturalistyczną, etykę analityczną oraz etykę egzystencjalistyczną i fenomenologiczną. Tak wyodrębnione koncepcje etyki przyjmowały inne metody i różny zakres badań nad moralnością. Autor recenzowanej pozycji, rozwinął te wszystkie wątki, zgodnie ze swoim celem: „Moim celem była otwarta i bezstronna prezentacja poszczególnych systemów etyki” (*Wstęp*, s.1). Pozostaje otwarta kwestia samego kontekstu, jakim jest etyka współczesna; co decyduje o tym, że dane systemy etyczne występują w tym samym czasie historycznym i kulturowym? Czy jedynie przypadkowa zbieżność w datach urodzin konkretnych myślicieli? Czy taki plan rozpisania programów szkół filozoficznych i towarzyszące im założenia ogólnofilozoficzne i metodologiczne, znajduje potwierdzenie w innych opracowaniach. Wydaje się, że o takiej a nie innej schematyzacji szkół i systemów filozoficznych przesądziła tradycja anglosaskiej filozofii. Autor ma świadomość, jak duże są rozbieżności w tych kwestiach i do jak wielu nieporozumień prowadzą tego typu klasyfikacje. "Nadał utrzymuje się - stwierdza autor - poważna rozbieżność między ujmowaniem filozofii moralnej przez reprezentantów kontynentu europejskiego, a jej ujmowaniem przez myślicieli brytyjskich i amerykańskich" (s 312). Przy tak istotnych podziałach, ważne są informacje wstępne, pochodzące od wydawnictwa. W wypadku pracy Burke'a brakuje tych danych, natomiast jest zamieszczona bogata bibliografia, uzupełniona wykazem odpowiedniej literatury w języku polskim, który został dokonany przez tłumacza. Dlatego więc Wydawnictwo Krupski i S-ka z listy dziesiątków opracowań monograficznych historii etyki wybrało tę właśnie pozycję?

Odpowiedź nie jest łatwa, bo wiele wskazuje na to, że jest to decyzja gruntownie przemyślana. Praca Bourke'a, jako przewodnik po historii jest tak

drobiazgowa, że łatwo jest przy jej lekturze pominąć rzeczy istotne i zagubić się w gąszczu przyczynkarskich informacji. Ale z drugiej strony, ta dokładność i rzetelność, z jaką Bourke ujmuje wszystkie stanowiska (nawet te najbardziej wątpliwe z punktu widzenia ich filozoficznej doniosłości) pozwala zorientować się, jakie zagadnienia, kiedy i przez kogo, były podejmowane na terenie etyki. I ze względu na ten właśnie przekaz informacji, omawiana monografia jest w jakimś sensie historyczną encyklopedią o dziejach systemów moralnych. Przy tym uwaga autora koncentruje się na dokładnym omówieniu danego stanowiska, w nawiązaniu do wiodących dzieł. W trakcie przedstawiania tego materiału, Bourke sięga do cytatów, a nawet do poematów, które celnie pointują daną epokę czy daną tendencję w etyce (zob. s. 191). Toteż praca ta może służyć jako doskonały wstęp do studiowania historii etyki, w jej poznawczych i interpretacyjnych głębszych warstwach. A że zapotrzebowanie na tego typu prace jest coraz większe, choćby z tego względu, że w nauczaniu ponadpodstawowym znajdują się obok elementów filozofii również zagadnienia moralne, książka Bourke'a ma do spełnienia bardzo ważną rolę. Jako przewodnik i informator. Rola ta będzie tym bardziej widoczna i kreatywna, o ile obok tego studium pojawią się i inne prace historyczne i analityczne z etyki. Prace skoncentrowane na obszarze idei, czy też wybranych problemach, ujmowanych z perspektywy historycznej. Wielką zaletą omawianej monografii jest bezstronność zawartych w niej informacji, wielką wadą zaś brak rozwiniętego podłoża filozoficznego, a więc poznawczego. Ostatecznie przecież, to czym jest moralność, kryje się nie w dowolnej liczbie stanowisk, ale w naturze podstawowych idei moralnych. Wszystkie historycznie wyróżnione szkoły i systemy moralne, zawsze dotyczyły tego samego świata idei, chociaż ujmowanego z różnych stron i przy pomocy innych metod. Poznaniem moralnym, jak każdym rodzajem poznania filozoficznego, kieruje dążenie do ujęcia prawdy. Toteż - powtórzmy za Heglem - „idea jest prawdą i tylko idea jest prawdą. Otóż naturą idei jest w istocie to, że rozwija się ona i że tylko poprzez rozwój ujmuje siebie, staje się tym, czym jest” (*Wykłady z historii filozofii*, t.I, Warszawa 1994, s. 47).

Należy podkreślić to, co niewątpliwie stanowi o zaletach *Historii etyki* Bourke'a. Jest to w miarę przystępny język (język filozofii nigdy nie sprowadza się do języka potocznego), umożliwiający jej lekturę zarówno uczniom, jak i studentom, czy w ogóle zainteresowanym czytelnikom. Wprowadzone przez Bourke'a podziały (systematyzacje i typologie) mają ułatwić poruszanie się w tym bogatym materiale, pomagają również w wyłonieniu tego, co w badaniach nad moralnością było w danej epoce najważniejsze i najbardziej filozoficznie dojrzałe. Dla etyków, ta systematyzacja może stać się inspiracją do poszukiwania bardziej adekwatnych podziałów i typologii systemów i szkół etycznych. Bourke stara się unikać zbędnych analiz czy komentarzy, wykraczających poza narzucone sobie ramy „sprawozdania”. O rzetelności i wiarygodności tak przekazanych informacji, świadczą przypisy i noty. Nadają one odpowiednio wysoką naukową rangę całości rozważań. W rozważaniach tych jest zawarte szczególnie ważne i wymowne przesłanie etyka, który ma świadomość, ile nadziei i poznawczych wartości, niesie ze sobą historyczne dziedzictwo etyki.

To są istotne założenia, od których zależy nie tylko wartość merytoryczna omawianej *Historii etyki*, ale ukryte w niej głębokie przesłanie. Ma ono swój szerszy kontekst, związany z nauczaniem etyki i z upowszechnianiem jej zagadnień. Zwracanie się do historii, jest jednocześnie przypominaniem, czym etyka jest i jakie idee się na nią składają. Jest to wskazane zwłaszcza w czasach, gdy, jak przypomina autor, etykę chce się zastąpić apologią miłości czy zdrowego rozsądku (zob. s. 313).

Na zakończenie tej krótkiej recenzji, trzeba dokonać pewnej ogólnej oceny. Ocena ta rozkłada się na dwa elementy. Pierwszy z nich dotyczy oceny merytorycznej omawianej pozycji. Mimo wielu wątpliwości, co do zasadności wprowadzonej przez autora typologii etyki, czy też odwołania się do wielu myślicieli, tylko pośrednio związanych z etyką, praca Bourke'a wprowadza w problematykę historyczną. Drugi z wymienionych elementów, nawiązuje do samej koncepcji historii etyki, w tej pracy pojmowanej jako dzieje konkretnych stanowisk; bez próby zidentyfikowania samych idei, czy historycznie wiódących problemów. Stąd monografia ta zasługuje na podwojoną ocenę; pozytywną, ze względu na rzetelnie zebraną i przedstawioną dokumentację, i krytyczną, gdy weźmie się pod uwagę aspekt formalny tego opracowania.

Ewa Podrez

**ORBIS PHAENOMENOLOGICUS, HRSG. KAH KUYNG CHO,
YOSHIHIRO NITTA, HANS RAINNER SEPP, FREIBURG, S. 318;
G.G.SPET, DIE HERMENEUTIK UND IHRE PROBLEME, FREIBURG 1993;
S.L. FRANK, DAS UNERGRÜNDLICHE, FREIBURG 1994, S. 430.**

Przed prawie stu laty fenomenologia zawładnęła światem. *Ruch fenomenologiczny* nie tylko wpłynął na sposób myślenia filozoficznego, ale w znacznym stopniu również na rozwój i wyniki badań najrozmaitszych dyscyplin naukowych. Fenomenologia stanowi dzisiaj duchowe dziedzictwo ludzkości. Weszła ona do tego stopnia w życie i sposób myślenia ludzi, że wielu nie zdaje sobie w pełni z tego sprawy. Oczywiście, że jest ogromna literatura fenomenologiczna poświęcona istocie fenomenologii, problemom filozoficznym rozwiązywanym przy pomocy metody fenomenologicznej, jak i jej zastosowaniu do rozwiązywania problemów w różnych dziedzinach nauki. Ale to nie wystarcza. Aby fenomenologiczną metodę filozofowania ukazać na możliwie szerokiej podstawie dla współczesnych i przyszłych badań, należy przeprowadzić gruntowną historyczną dokumentację rozmaitych fenomenologicznych prób myślenia oraz systematyczną dyskusję z ich założeniami i wynikami. Dlatego nowa seria *Orbis Phaenomenologicus* zamierza dokumentować osiągnięcia fenomenologii oraz analizować jej wyniki w kontekście innych filozofii i dyscyplin naukowych.